

Peter K. Enns

Incarceration nation. How the Unites States became the most punitive democracy in the World

(Cambridge University Press, Cambridge 2016, s. 186)

Niewielka, ale bardzo ciekawa książka pod wymownym tytułem dosłownie brzmiącym „Uwięzienniający naród” (co niezbyt zgrabnie brzmi po polsku) dotyczy tego, co wyjaśnia jej podtytuł, czyli: *Jak Ameryka stała się najbardziej punitywną (karzącą) demokracją świata*. Praca ta dotyczy bardzo współcześnie niepokojącego wzrostu ilości skazanych na karę więzienia w zdecydowanej większości krajów cieszących się ustrojem demokratycznym, a przede wszystkim bardzo bulwersującego amerykańską opinię publiczną faktu, że USA przoduje pod tym względem.

Nie tak dawno, bo w 89 numerze „Przeglądu Więziennictwa Polskiego” przedstawiłem książkę pod nieco prowokującym tytułem „Dlaczego więzienie?”, w której znakomici kryminolodzy z wielu krajów ów niepokojący, globalny problem tłumaczyli wadliwą polityką socjalną, prowadzącą do penalizacji ubóstwa. Aktualnie przedstawiana książka nie neguje wprawdzie tej tezy, ale stara się ukazać ją nieco głębiej, szukając źródeł z jakich wypływa owa polityka społeczna, która doprowadziła „najstarszą i najbardziej ugruntowaną demokrację współczesnego świata” – jak z dumą określają Amerykanie swój kraj – do miana „najbardziej karzącej demokracji Świata”.

Główna teza, a zarazem filozofia całej książki, wypływa ze specjalizacji jej autora Petera K. Ennsa, który jest profesorem na Wydziale Organizacji i Zarządzania Cornell University, a zarazem dyrektorem afiliowanego przy tej uczelni Roper Center, czyli powstałej w roku 1947 instytucji, której statutowym zadaniem jest gromadzenie i opracowywanie badań opinii społecznej, zarówno w USA jak i w innych krajach. Roper Center szczydzi się najbardziej zasobnym archiwum zawierającym opisy badań opinii społecznej, prowadzonych na długo jeszcze przed powołaniem Roper Center, czyli od początku lat 30. ub. wieku.

Korzystając z zasobów wspomnianego archiwum P.K. Enns ukazuje wzrost anty-kryminalnych, a tym samym punitywnych nastrojów

społeczeństwa amerykańskiego, począwszy od kampanii wyborczej Barry Goldwatera w 1964 r. (republikańskiego kontrkandydata prezydenta L.B. Johnsona), a następnie prezydentury R. Nixona, który to wzrost utrzymywał się, z małymi wahnięciami, aż do pierwszej dekady obecnego stulecia, i właśnie odnotowane w tych badaniach opinii społecznej nastroje społeczeństwa amerykańskiego stanowiły grunt, z którego wyrasta zarówno źle prowadzona polityka socjalna, jak i jej konsekwencja – penalizacja ubóstwa.

Omawiana książka, łącznie ze wstępem i zakończeniem, liczy siedem rozdziałów. We wstępie – wprowadzeniu – przedstawia autor dwa aspekty negatywnej i uciążliwej strony więzienia jako instytucji. Po pierwsze jest ona bardzo kosztowną, a po drugie – wbrew zamierzeniom programowym – w niewielkim stopniu wywiązuje się ze swojej funkcji resocjalizacyjnej. Z kolei przedstawia główną ideę swej książki, a którą starałem się ukazać powyżej, we wstępie do obecnego omówienia tej pracy.

Rozdziałem wprowadzającym w klimat intelektualny książki, a zarazem w jej filozofię, jest rozdział drugi, pod wiele mówiącym tytułem: *Społeczeństwo wybaczące albo karzące* – stanowi ciekawe studium psychospołeczne przedstawiające analizę najważniejszych uwarunkowań życzliwości i wrogości przejawianych w zachowaniu się zarówno grup społecznych, jak i całych społeczeństw. Ukazane zostały w nim cztery ważne, kolejno omawiane problemy: znaczenie badań nad opinią społeczną, historia tych badań, metody kolejnych badań i wyjątkowość Ameryki jako kolebki badań nad opinią społeczną. Autor stara się uzasadnić, że USA jako kraj nowoczesny, nie mający tradycji monarchistycznych, jak żaden inny większy współczesny organizm państwowy, swój rozwój i stabilność opiera na „woli ludu”; nigdzie – jak twierdzi autor – nie spotyka się takiego oporu przed rządami autorytarnymi, jak ma to miejsce w Ameryce. Następnie przedstawia najciekawsze pod względem metodologicznym badania opinii publicznej, na zakończenie zaś ukazuje „krajobraz” poglądów i opinii na kwestie społeczne, a przede wszystkim na temat surowości karania przestępców, wyrażanych przez mieszkańców poszczególnych regionów tego rozległego i bardzo zróżnicowanego kraju.

Kontynuacją, a zarazem uszczegółowieniem i ukonkretnieniem przedstawianych w poprzednim rozdziale ogólnych prawidłowości jest problematyka trzeciego rozdziału (równie zgrabnie zatytułowanego: *Co z czego wynika*), w którym wyodrębniono szereg modeli łańcuchów przyczynno–skutkowych powodujących różne rodzaje postaw karzących,

przejawianych zarówno w konkretnych rodzajach interakcji społecznych, jak i w formowaniu opinii przedstawianych w badaniach dotyczących poglądów na temat sposobów zapewniania ładu i porządku społecznego. W drugiej części rozdziału autor przedstawił, w jaki sposób ukazywane przez niego prawidłowości zmieniały się od czasu wspomianej już kampanii prezydenckiej Garry Goldwatera do czasów obecnych.

Czwarty rozdział jest niewątpliwie najważniejszy, w nim bowiem zawarte są porównania wyników długoletnich badań opinii społecznej prowadzonych w różnych stanach, a także na szczeblu federalnym. Autor w niezwykle precyzyjny sposób stara się z wyników przedstawianych w kolejnych tabelach, poddawanych wyrafinowanym obliczeniom statystycznym, wyciągnąć wnioski na temat nasilenia i dynamiki stopnia punitowności społeczeństwa amerykańskiego, zarówno w różnych obszarach tego wielkiego kraju, jak i w różnych latach. Przedstawiona jest także szczegółowa analiza metodologii tych badań, pod tym względem najbardziej chyba ciekawe są opisy różnych sposobów kamuflowania otwartych postaw wrogości wobec ludzi, stosowanych w konstrukcji pytań zawartych w ankietach, ponieważ większość ludzi współczesnych wyraźnie pragnie uniknąć dezaprobaty społecznej jako skutku wyrażania postaw nacechowanych otwartą wrogością. W rozdziale autor omawia wpływ ukazywanych w mass mediach obrazów przestępstwa na kształtowanie postaw wobec karania przejawianych przez poddawane badaniom społeczeństwo.

Godnym podkreślenia jest zamieszczenie na końcu każdego rozdziału, w którym prezentowane są wyniki badań, załączników ilustrujących konstrukcję narzędzi badawczych, a także zestawy konkretnych pytań. Załączniki te nie tylko wprowadzają w arkana metodologii badań społecznych, stanowią też nieocenione wzory do własnych pomysłów na tym polu.

Kolejny rozdział poświęcony jest analizie mechanizmów funkcjonowania demokracji, *Democracy at work* – brzmi jego lapidarny, a zarazem wymowny tytuł. Pokazane w nim są dwie podstawowe kwestie: po pierwsze konstruowanie programów wyborczych pod dyktando opinii społecznej, a po drugiej, bardziej lub mniej konsekwentne realizowanie obietnic wyborczych w zależności od odbieranych sygnałów dotyczących oczekiwań i nastrojów społecznych.

Przedostatni, szósty rozdział poświęcony jest analizie polityki karnej w poszczególnych stanach. Pierwszym, najważniejszym chyba

zagadnieniem poruszonym w tym rozdziale, są próby wytlumaczenia różnic w sposobie karania w prawodawstwie poszczególnych stanów. Zagadnieniem drugim jest analiza kosztów więziennictwa w poszczególnych stanach.

Przed omówieniem zakończenia i podsumowania prezentowanej książki konieczna jest uwaga natury ogólnej. Otóż pomimo tego, że autor przedstawia w niej smutny i niekorzystny obraz nastrojów społeczeństwa amerykańskiego ostatniego półwiecza jako „najbardziej karzącej nacji”, nie jest to książka przesączona duchem pesymizmu, wypływa z niej raczej optymizm wynikający z licznych komentarzy dotyczących przytaczanych badań, optymizm polegający na przekonaniu, że jeśli pozna się przyczyny niepożądanego zjawiska, siłą faktu zyskuje się wiedzę pozwalającą na jego zmianę.

Optymizm ten zawarty jest szczególnie w zakończeniu omawianej książki, w którym autor przytacza trzy, jego zdaniem, bardzo znamienne fakty, które pozwalają wnioskować z dużym stopniem prawdopodobieństwa, że wskaźnik inkarceracji (czyli liczba osadzanych w więzieniach na każde 100 mieszkańców) wyraźnie się obniży. Po pierwsze, począwszy od końca lat 80. ub. wieku w badaniach opinii społecznej zauważa się znacząca statystycznie rozbieżność w zakresie stopnia punitywności pomiędzy elitami a społeczeństwem masowym. Elity stają się systematycznie z roku rok mniej nastawione na karanie. Po drugie, w ostatnim pięcioleciu obecnego wieku prawidłowość ta dotyczy wszystkich badań nastrojów i opinii całości społeczeństwa amerykańskiego. I wreszcie po trzecie, zmieniający się klimat nastrojów społeczeństwa amerykańskiego doprowadził do tego, że obie największe (zazwyczaj konkurencyjnie do siebie nastawione) partie polityczne USA w ostatnich wyborach prezydenckich pozostają zgodne w punkcie konieczności ograniczania liczby skazywanych na więzienie.

Ostatnia opinia świadczy o tym, że w momencie przygotowywania do druku omawianej książki autor nie traktował jeszcze poważnie programu Donalda Trumpa, który – pomimo wielu kontrowersji dotyczących radykalizmu jego poglądów (dotyczących także surowości karania) – stał się kandydatem republikanów – ale to już moja pesymistyczna uwaga.

Przechodząc do ogólnej oceny prezentowanej książki, przede wszystkim podkreślić muszę, że – pomimo iż praca ta dotyczy USA – książka ta, jak rzadko która, ukazuje jak system więziennictwa i jego poczynania głęboko tkwią w sferze mentalnej każdego społeczeństwa,

a w konsekwencji w strukturze prawnoustrojowej każdego nowoczesnego państwa.

Książka ta, mimo że pojawiła się na rynku księgarskim stosunkowo niedawno (w drugiej połowie marca 2016 r.), doczekała się kilku bardzo ciepłych recenzji i komentarzy (na razie internetowych, a tę recenzję przygotowałem dwa miesiące po ukazaniu się książki), w których to opiniach przewija się jedna, najważniejsza dla prac naukowych pochwała, a mianowicie, że praca jest majstersztykiem metodologicznym. Myślę, że na dobrą ocenę autor zasłużył skrupulatnym opatrzeniem wszystkich prezentowanych wyników opisem warsztatu metodologicznego, zarówno badań socjologicznych jak i prasoznawczych. Jest to więc książka, z której korzystać mogą nie tylko kryminolodzy i osoby związane z więziennictwem.

Rec. Kazimierz Pospiszył